



Te słowa wypowiedziane niegdyś przez św. Pawła powtórzyło ośmiu alumnów i dwóch diakonów, którzy przyjęli święcenia diakońskie i kapłańskie. W ten sposób Kościół Diecezji Grodzieńskiej został wzbogacony o posługę tych, którzy usłyszeli głos Chrystusa, rozeznali w swoim życiu wielki dar i tajemnicę powołania. Dzień 7 grudnia, kiedy alumni przyjęli święcenia diakońskie i kapłańskie, stał się dniem radości nie tylko dla wspólnoty seminaryjnej, ale również dla całej Diecezji. Kandydaci przygotowywali się do tego wielkiego wydarzenia przez lata studiów i rekolekcje, podczas których pogłębiali swoje relacje z Chrystusem, odkrywali motywację – to był szczególny okres bliskości z Bogiem, otoczenia Jego łaską.

Święcenia odbyły się w Katedrze grodzieńskiej pod przewodnictwem księdza biskupa Aleksandra Kaszkiewicza. Na uroczyste przyrzeczenia licznie przybyli proboszczowie diakonów, alumni i siostry zakonne, rodziny księży neoprezbiterów, a także licznie zaproszeni goście. † Po Ewangelii ksiądz rektor seminarium, biskup pomocniczy Diecezji Grodzieńskiej Józef Staniewski przedstawił kandydatów biskupowi ordynariuszowi, prosząc o udzielenie im święceń w stopniu prezbitera i diakona.

Podczas homilii ks. prał. Józef Staniewski zaznaczył, iż każdego kandydata znamy po imieniu, ale jest jeszcze Ktoś, kto zna ich lepiej, dogłębnie zna ich dusze – to Chrystus, najwyższy Kapłan. To właśnie On powołał ich po imieniu, gdy przechodził nad jeziorem ich życia, a oni poszli... Od tego momentu rozpoczęła się owa pielgrzymka, przygoda z Panem, który zaprosił ich i zaprowadził do seminarium, gdzie rozważali nad swym powołaniem, przechodzili przez różne wypróbowania i odpowiadali na pytanie: „Czy to rzeczywiście był głos Pana, czy rzeczywiście mnie powołał do służby Bogu?”.

Biskup nominat wyraził nadzieję na to, że nowo wyświęconym kapłanom nie zabraknie otrzymanych łask Bożych, by wyjść na spotkanie z tymi, którzy szukają Boga.

- Chrystus dzisiaj potrzebuje kapłanów w naszym środowisku, w kraju oraz w świecie. Potrzebuje kapłanów silnych duchem, mających odwagę do wyznawania i wygłaszania radości Ewangelii, którzy mają prowadzić ludzi ku Bogu, którzy są gotowi do duchowego ojcostwa – podsumował ks. prał. Józef Staniewski.

Rozpoczęła się prezentacja kandydatów. W dialogu ks. biskupa z ks. rektorem została potwierdzona godność kandydatów do przyjęcia urzędu prezbyteratu i diakonatu. Następnie kandydaci wobec ks. biskupa ordynariusza i zgromadzonego ludu wyrazili wolę przyjęcia kapłaństwa wraz z wynikającymi z niego obowiązkami. Kandydaci włożyli swoje ręce w ręce pasterza przyrzekając w ten sposób posłuszeństwo jemu i jego następcom.

W czasie Litanii do Wszystkich Świętych diakoni, mający przyjąć kapłaństwo, oraz klerycy, mający przyjąć święcenia diakonatu, upadli na twarz, a wszyscy wierni modlili się za nich. Po litanii ks. biskup Aleksander Kaszkiewicz włożył ręce na każdego kandydata do kapłaństwa z osobna. Jest to biblijny gest przekazywania władzy kapłańskiej. Za biskupem swoje ręce na każdego ze święconych włożyli wszyscy zgromadzeni kapłani, a księża proboszczowie rodzinnych parafii pomogli nowym diakonom i kapłanom nałożyć właściwy im strój liturgiczny.

Następnie ksiądz biskup namaścił ręce neoprezbiterów świętym olejem krzyżma na znak niezmywalnej pieczęci przyjęcia kapłaństwa. Potem każdemu neoprezbiterowi kolejno przekazał księgę Ewangelii, na znak przyjętego obowiązku głoszenia jej słowem i życiem oraz patenę z chlebem i kielich z winem, potrzebne do sprawowania Eucharystii. Obrzęd zakończył się przekazaniem znaku pokoju biskupa z neoprezbiterami, który jest wyrażeniem radości z przyjęcia nowych kapłanów do prezbyterium.

Potem nastąpił bardzo wzruszający moment - nowo wyświęceni diakoni po raz pierwszy usługiwali Biskupowi podczas Eucharystii, a kapłani odprawiali swą pierwszą Mszę św.

Na zakończenie uroczystości ks. biskup Aleksander Kaszkiewicz zwrócił się do neoprezbiterów i nowo wyświęconych diakonów ze słowami: „Nie wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem (J 15,16) – mówi sam Jezus Chrystus do swoich uczniów. Te same słowa kieruję dzisiaj do nowo wyświęconych prezbiterów i diakonów. Powołanie jest darem nie tylko dla samych powołanych, ale także dla całej wspólnoty kościoła, gdyż wszyscy wierni korzystają z owoców posługi sakramentalnej kapłanów i diakonów. Powołanie jest również tajemnicą, gdyż dialog między Chrystusem, który wzywa „Pójdź za mną!” i uczniem który odpowiada na wyzwanie „Oto jestem” odbywa się w głębi serca, w ciszy, jest czymś niewidzialnym, lecz rzeczywistym i prawdziwym. Podobnie jest z sakramentem święceń: na zewnątrz człowiek się nie zmienia, lecz łaska sakramentalna dokonuje tej wielkiej przemiany. Dzięki niej kapłan czy diakon pełniąc swoją posługę działa w osobie Jezusa Chrystusa.

Razem z wami dziękujemy dzisiaj Panu Bogu za dar i tajemnicę waszego powołania, za to, że was wybrał, powołał, obdarzył łaską, abyście szli i owoc przynosili. Jako kapłani i diakoni będziecie prowadzili lud wierny do Chrystusa, będziecie pomagali w odkrywaniu wiary wszystkim, których Pan Bóg postawi na waszej drodze. Abyście mogli skutecznie i owocnie spełniać powierzone wam zadania macie przede wszystkim sami wzrastać w osobistej świętości, rozwijać wasze życie duchowe, pogłębiać wiarę i więź z Jezusem Chrystusem, tylko wtedy wasze świadectwo będzie wiarygodne, tylko wtedy, jako kapłani czy diakoni zdołacie pociągnąć ludzi do Chrystusa”.

Z kolei ci, którzy przyjęli święcenia, podziękowali Bogu oraz wszystkim, którzy byli zaangażowani w ich formację i przygotowanie: - Dziękujemy Bogu za dar powołania i kapłaństwa, a całemu gronu wychowawców za trud kształtowania i przygotowania, dziękujemy ojcom duchownym za kształcenie sumień, za uwagi i rady, przykład życia. W sposób szczególny dziękujemy ks. Waleremu Bykowskiemu za rekolekcje przygotowania do tej najważniejszej chwili w naszym życiu. Serdeczne słowa wdzięczności kierujemy także do rodziców, którzy dali nam ciepło domu rodzinnego, uczyli kochać i być kochanymi, oraz księżom proboszczom za przykład wiary i autentycznego przeżywania kapłaństwa. To dzięki nim

możliśmy rozpoznać swoje powołanie.

Razem z neoprezbiterami i nowo wyświęconymi diakonami wszyscy wierni dziękowali Bogu za wielkie rzeczy, jakie uczynił dla kościoła grodzieńskiego, który został wzbogacony w nowych dwóch kapłanów i ośmiu diakonów, którzy przyjmując sakrament święceń zasilili szeregi głosicieli Ewangelii i szafarzy Sakramentów świętych.

- Życzymy, żeby wasza służba Bogu była przepelniona szczerą miłością i ofiarnością. Niech każdego dnia, siadając obok Chrystusa, słuchając Jego słów, będziecie Jego prawdziwymi uczniami – życzyli neoprezbiterom i kapłanom ich rodzice, przyjaciele, bliscy i parafianie.